

EDYTA DUDZIAK

KOŚCIÓŁ KATOLICKI WOBEC PRAW CZŁOWIEKA. EWOLUCJA STANOWISKA

Nie można zaprzeczyć, że Kościół katolicki robi dziś bardzo dużo dla propagowania praw człowieka, popierając je, wzywając do ich szanowania i uznawania, przeciwdziałając wszelkim ich naruszeniom w świecie. O pontyfikacie papieża Jana Pawła II mówi się, iż upłynął pod hasłem właśnie praw człowieka. Często jednak można spotkać się z opiniami, że Kościół z opóźnieniem zajął się tą problematyką. Celem niniejszego artykułu będzie obiektywna analiza stanowiska Kościoła katolickiego wobec praw człowieka, począwszy od uchwalenia Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela w 1789 r., a kończąc na pontyfikacie Ojca Świętego Jana Pawła II.

1. STANOWISKO KOŚCIOŁA WOBEC DEKLARACJI PRAW CZŁOWIEKA I OBYWATELA Z 1789 ROKU

Francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. jest uważana za pierwszy dokument na gruncie europejskim, który formalnie używa pojęcia prawa człowieka. Współczesna definicja tych praw ma swoje źródła w ideologii Oświecenia, przede wszystkim francuskiego. Historia praw człowieka jest oczywiście dłuższa, tyle że występowały one pod inną nazwą i miały inny zasięg podmiotowy¹.

¹ Pierwszymi dokumentami, które nakazują respektowanie praw człowieka, były średniowieczne *Chartae Libertatum*, których inspiracją była przede wszystkim chęć

Epoka Oświecenia przyniosła nowożytnie ujęcia praw człowieka, wypracowane przez takich filozofów i myślicieli, jak John Locke (1632-1704), Karol Monteskiusz (1689-1755) i Jan Jakub Rousseau (1712-1778). Ich pisma wywarły przemożny wpływ na przyszłą rewolucję amerykańską i francuską². Prawa człowieka zostały ujęte indywidualistycznie, główny nacisk położono na prawa i wolności wyizolowanej i aspołecznej jednostki, bez względu na przynależność stanową, jak było do tej pory. Przyjęto tezę, iż każdy człowiek jest równy wobec prawa i wolny z samej tylko racji, że jest człowiekiem³. Za źródło praw człowieka uznawano naturę ludzką, czyli rozum, a w myśl liberalizmu jednostka została obdarzona absolutną wolnością i suwerennością⁴.

Efektom przemian i zerwania z absolutyzmem władzy państwowej były dokumenty, które bezpośrednio dotyczyły praw człowieka. W Ameryce Północnej był to dokument *Bill of Rights* stanu Wirginia (12 VI 1776) oraz Deklaracja Niepodległości (*Bill of Rights of Independence*) z 4 VII 1776, a we Francji wspomniana już Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r.

Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela składała się z 17 artykułów poprzedzonych preambułą, która głosiła, iż Deklaracja była tworzona „w obecności i pod okiem Istoty Najwyższej”, nie uznawała

usankcjonowania prawa do stawiania oporu władzy państwowej. Za początek procesu kodyfikacji praw człowieka uznaje się *Magna Charta Libertatum* (*Wielką Kartę Swobód*), która została ogłoszona w 1215 r. przez króla Anglii, Jana bez Ziemi. Przywilej ten był skierowany do pewnych grup społecznych, nie obejmował więc całości społeczeństwa. Nadawał on prawa i wolności, przede wszystkim obywatelskie, w tym właśnie prawo do oporu wobec władzy królewskiej oraz prawo do sądu, wolność poruszania, prawo własności. Dalszymi dokumentami, uważanymi za kodyfikacje praw człowieka są: *Habeas Corpus Act* (1679) i *Bill of Rights* (1689) w Anglii oraz *Neminem captivabimus, nisi iure victum* (1433) w Polsce. Te dokumenty, podobnie jak *Magna Charta*, były skierowane do pewnych warstw społecznych, wyrażały zatem indywidualizm grupowy; zob. F. Compagnoni, *Prawa człowieka. Geneza, historia i zaangażowanie chrześcijańskie*, Kraków 2000, s. 49.

² Zob. Z. Hołda, *Ochrona praw człowieka*, Lublin 1996, s. 9.

³ Tamże, s. 5.

⁴ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1991, s.15.

więc Stwórcy za ostateczne źródło praw w niej wyrażonych. Dokument ten zawierał tylko prawa i wolności, natomiast pomijał kwestię obowiązków⁵, ujmując kwestię praw i wolności jednostki w sposób negatywny, jako brak przymusu i zależności⁶. Kwestii religijnych dotyczyły dwa artykuły Deklaracji, mianowicie art. 10 i 11⁷. Artykuły te gwarantowały wolność sumienia i wolność religijną, każdy obywatel miał prawo manifestowania swych myśli i poglądów i był chroniony przed prześladowaniami z ich powodu.

Postawa przedstawicieli Kościoła katolickiego podczas rewolucji francuskiej i ich stosunek do jej osiągnięć legislacyjnych, w tym także do Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, pozwałała od lat na krytykę Kościoła i określanie go jako wroga praw i wolności człowieka. Podkreśla się, iż Kościół zmienił swój stosunek do tej materii dopiero w XX wieku, od pontyfikatu Jana XXIII i Pawła VI. Sam Kościół nie wzbrania się przed oceną krytyczną zarówno tamtych wydarzeń, jak i poczynań Kościoła. Międzynarodowa Komisja Teologiczna (1-7 XII 1983 r.) przyznała, że faktycznie Kościół „opóźnił się” w uznaniu praw człowieka, lecz spowodowane to było sytuacją, w jakiej doszło do uchwalenia Deklaracji. Pod koniec XVIII wieku miała miejsce sekularyzacja państwa i negacja istnienia Boga. W tych okolicznościach trudno było papieżom rozróżnić treść, która była wartościowa i intencja czy też motywacja, będące wrogą wobec wartości religijnych⁸. Poza tym prawa i wolności człowieka wyrażone w Deklaracji wywodzono jedynie z natury rozumnej człowieka, pomijając zupełnie ich pochodzenie jako praw naturalnych od Boga, co również utrudniało uznanie tych zupełnie laickich praw przez Kościół.

⁵ Obowiązki obywatelskie zostały skodyfikowane w 1795 r. w preambule do francuskiej konstytucji, w której została ujęta Deklaracja praw i obowiązków człowieka i obywatela; zob. F. Compagnoni, *Prawa*, s. 76.

⁶ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 16.

⁷ Art. 10. „Nikt nie powinien być zaczepiany z powodu swych przekonań, nawet religijnych, byleby tylko ich objawianie nie zakłócało ustawą zakreślonego porządku publicznego. Art. 11. Wolna wymiana myśli i poglądów jest jednym z najcenniejszych praw człowieka; każdemu obywatelowi zatem wolno przemawiać, pisać i drukować swobodnie z zastrzeżeniem, że za nadużycie tej wolności odpowiadać będzie w wypadkach przewidzianych przez ustawę”; za: F. Compagnoni, *Prawa*, s. 286.

⁸ Za: F. Compagnoni, *Prawa*, s. 119.

Wydarzenia, jakie miały miejsce po ogłoszeniu Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, miały także wpływ na ocenę tych wydarzeń przez Kościół. W wyniku rewolucji zerwano z monarchią absolutną, a Francja stała się państwem liberalnym, głoszącym skrajny indywidualizm jednostki, obdarzonej absolutną wolnością oraz suwerenność ludu, a na osi państwo – Kościół, państwo miało gwarantować wolność religijną, rozumianą jako wolność przed uciskiem ze strony Kościoła katolickiego. Równocześnie wprowadzono rozdział Kościoła od państwa, ale nie na zasadzie neutralności (model amerykański), tylko w postaci separacji wrogiej⁹. Francuskie Zgromadzenie Narodowe wydało wiele aktów prawnych wymierzonych przeciwko Kościołowi. Należą do nich: uchwała o przejęciu wszystkich dóbr kościelnych przez państwo (2 XII 1789 r.), uchwała dotycząca ślubów zakonnych jako sprzecznych z zasadą wolności człowieka (13 II 1790 r.), konstytucja cywilna kleru (12 VII 1790 r.), która odgórnice narzucała Kościołowi francuskiemu nowy podział administracyjny, i w myśl której biskupi i proboszczowie mieli być wybierani w drodze wyboru. Wreszcie 21 lutego 1795 r. uchwalono ustawę o rozdziale Kościoła od państwa¹⁰.

Te działania władzy państwowej, wchodzące w kompetencje należące dotąd do Kościoła, nie mogły spotkać się z ich pozytywną oceną ze strony Kościoła. Kościół, który został pozbawiony większości ze swych atrybutów, stał się częścią aparatu władzy. Papieżowi odmówiono wpływu na jurysdykcję kościelną, jego osoba stanowiła jedynie znak jedności w wierze¹¹.

⁹ Termin separacja, czyli rozdział określający relacje państwo-Kościół pojawił się we Francji podczas rewolucji. Faktycznie jednak system ten nie polegał na rozdziale, lecz na całkowitym zwierzchnictwie państwa nad Kościołem. Ingerencja państwa w sprawy Kościoła była większa niż w systemach powiązania na zasadzie monizmu religijno-politycznego. Rozdział państwa od Kościoła był jednostronny. Prawdziwy rozdział państwa i Kościoła występuje w Stanach Zjednoczonych, gdzie niedopuszczalna jest ingerencja państwa w sprawy wewnętrzne Kościoła, a Kościół ma zapewnioną całkowitą niezależność od państwa; zob. A. Mezglewski, *Systemy relacji państwo – Kościół w ujęciu historycznym*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 12-20; ks. J. Krukowski, *Kościół i państwo, podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 44.

¹⁰ Zob. J. Krukowski, *Kościół*, s. 44.

¹¹ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 23.

Papież Pius VI odniósł się do wydarzeń rewolucji francuskiej w brewe *Quod aliquandum* z dnia 10 lutego 1791 r., gdzie krytycznie ocenił art. 10, 11 i 17¹² Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, mówiące o wolności religijnej i prawie własności. Jedyne ograniczenia tych wolności mogły być nałożone w drodze ustawy, w przypadku gdy został zakłócony porządek publiczny. Papież natomiast twierdził, że wolność przysługuje tylko obiektywnie istniejącej prawdzie. Katolicka nauka społeczna stała na tym stanowisku do czasu Soboru Watykańskiego II¹³. W następnym brewe papieskim *Caritas quae docente Paulo* (13 IV 1791 r.) została potępiona konstytucja cywilna kleru i zagrożono ekskomuniką tym, którzy ją uznają. Następnie papież Pius VI ogłosił encyklikę *Adeo nota* (23 VI 1791 r.), w której twierdził, iż Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela jest skierowana przeciwko społeczeństwu i religii¹⁴.

Krytyczne stanowisko Kościoła katolickiego wobec Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela odnosi się zwłaszcza do liberalno-indywidualistycznej koncepcji wolności w niej zawartej. Kościół nie występuje przeciwko wolności jako takiej, wyraża jednak sprzeciw przeciwko koncepcji wolności czynienia i postępowania, jak się chce i podoba, bez żadnych ograniczeń¹⁵, gdzie człowiek jest istotą wyizolowaną, aspołeczną, atomistyczną. Tak rozumiana wolność jest wówczas samowolą, wspieraną przez egoizm. Natomiast wolność w wymiarze ludzkim cechuje zdolność wyboru celów i środków, zdolność samookreślenia się, opiera się na prawdzie, normach moralnych i odnosi się do dobra, przy czym nie tylko do dobra jednostkowego, ale również do dobra wspólnego¹⁶.

Idee rewolucji francuskiej spotkały się z aprobatą niektórych duchownych katolickich. Jednym z nich był ksiądz F. de Lamennais,

¹² Artykuł 17 Deklaracji dotyczył prawa własności, uznanego za prawo „nietykalne i święte”, którego nikt nie może być pozbawiony, poza szczególnymi przypadkami potwierdzonymi w ustawie; zob. F. Compagnoni, *Prawa*, s. 287.

¹³ Sobór Watykański II za źródło praw i wolności uznał przyrodzoną godność człowieka.

¹⁴ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 23-24.

¹⁵ Zob. tamże, s. 28.

¹⁶ Zob. tamże, s. 28-29.

który uważał, iż wolność sumienia, religii, prasy i zrzeszania się nie podlega żadnym ograniczeniom, zarówno moralnym, jak i religijnym¹⁷. Poglądy te zostały potępione przez Kościół katolicki. Papież Grzegorz XVI w 1832 r. w encyklice *Mirari vos* stwierdził, iż głoszenie niczym nieograniczonej wolności jest błędem, gdyż prowadzi to do głoszenia fałszu i krytyki religii, a w konsekwencji szkodzi nie tylko Kościołowi, ale i państwu¹⁸.

2. STANOWISKO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO WOBEC PRAW CZŁOWIEKA DO SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Papieże w XIX wieku, jeśli wypowiadali się na temat praw człowieka, to przeważnie czynili to w kontekście ich powiązań z doktryną liberalizmu. Liberalizm nie mógł spotkać się z aprobatą ze strony Kościoła, to również prawa człowieka, z ich znaczeniem i nowożytnym pochodzeniem, spotkały się z krytyką Kościoła. Wspomniany już wcześniej papież Grzegorz XVI potępił całą doktrynę liberalizmu w encyklikach *Mirari vos* (15 sierpnia 1832 r.) i *Singulari vos* (24 czerwca 1834 r.). Podobnie głosił papież Pius IX, który w encyklice *Quanta cura* (8 grudnia 1864 r.) potępił racjonalizm i liberalizm oraz prawa i wolności człowieka, które nie mają żadnych ograniczeń. Papieże uważali, iż nie wystarczy głosić samej tylko równości wszystkich wobec prawa, przy równoczesnym nadaniu prawu własności walorów prawa świętego, gdyż prowadzi to do wycisku gospodarczego ogromnych mas ludzi¹⁹. Papież Pius IX przypomniał w encyklice *Nostis et Nobiscum* (8 grudnia 1849 r.), że chrześcijaństwo także niesie ze sobą naukę o wolności i równości²⁰.

O prawach człowieka w nauczaniu Kościoła, w ścisłym tego słowa znaczeniu, można mówić dopiero od pontyfikatu papieża Leona XIII (1878-1903). Dokument Papieskiej Komisji „Iustitia et Pax” zatytu-

¹⁷ Zob. tamże, s. 24.

¹⁸ Zob. tamże, s. 24.

¹⁹ Zob. tamże, s. 24.

²⁰ Zob. tamże, s. 24.

łowany *Kościół i prawa człowieka* ogłoszony w 1975 r. przyznaje, że podczas pontyfikatu tego papieża nastąpił „decydujący, jakkolwiek umiarkowany zwrot w postawie Kościoła [wobec praw człowieka – przyp. aut.]. [...] papież zaczyna traktować w sposób coraz bardziej otwarty podstawowe prawa człowieka, przede wszystkim zaś prawa obywateli do udziału w życiu politycznym”²¹.

W encyklikach *Immortale Dei* oraz *Libertas* (20 czerwca 1888 r.) Leon XIII odrzucił założenia liberalnej i racjonalistycznej koncepcji wolności, rozumianej jako wolność czynienia tego, co się chce, w oderwaniu od zasad moralnych. Twierdził, że tak rozumiana wolność zagraża dobru jednostki i państwu, i w konsekwencji prowadzi do tyranii²². Papież akcentował przede wszystkim prawo do wolności religijnej, ale podobnie jak poprzednicy twierdził, że wolność przysługuje tylko głoszeniu prawdy. Odrzucał możliwość nadania tego samego statusu prawdzie i fałszowi. Leon XIII podkreślał jednak, iż Kościół nie potępia innych kultów, choć uważa je za fałszywe, jednak należy im się tolerancja w imię uniknięcia większego zła, czyli pamiętając o dobru wspólnym²³.

Najważniejszym jednak dokumentem papieskim dotyczącym tego tematu jest encyklika *Rerum novarum* (1891), która uważana jest za pierwszą deklarację dotyczącą praw osoby w Kościele, głównie tzw. praw społecznych²⁴. Leon XIII zajął się prawami tej grupy społecznej, która w ciągu XIX wieku doznała największego uciężenia. Z jednej strony głoszone hasła rewolucyjne wolności, równości i braterstwa, z drugiej strony zrodziła się warstwa robotnicza społeczeństwa, która żyła w nędzy, głodzie, wyzysku i upodleniu. Papież w encyklice *Rerum novarum* wymienia główne prawa społeczne, wśród nich za najważniejsze i podstawowe uważał prawo do sprawiedliwej płacy, rozumianej jako tzw. płaca rodzinna, która powinna zapewnić utrzymanie pracownikowi, jego rodzinie oraz pozwolić na

²¹ *Kościół i prawa człowieka*, n. 20, „Więź” 5 (241)/ 1978, s. 41.

²² Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 25.

²³ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 2005, s. 40-41; ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 34; A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, s. 10.

²⁴ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 37.

dokonanie oszczędności²⁵. Kolejnym prawem wymienionym przez papieża w encyklice jest prawo własności rzeczy ruchomej bądź nieruchomości, do której to własności człowiek dochodzi w wyniku swej pracy²⁶. Prawo to przysługuje wszystkim ludziom, więc także robotnikom, którzy powinni otrzymywać takie wynagrodzenie, jakie pozwoliłoby na nabycie własności. Prawo do własności prywatnej papież powiązał z zasadą powszechnego przeznaczenia dóbr i z pracą ludzką²⁷. Niemniej ważnym prawem społecznym wymienionym w *Rerum novarum* jest prawo do tworzenia prywatnych stowarzyszeń i związków zawodowych, które to prawo ma swe źródło w prawie natury²⁸. „Stowarzyszenia te winny starać się, żeby pracownik nigdy nie był pozbawiony pracy”²⁹. Leon XIII określa również zadania państwa wobec społeczeństwa, a mianowicie głównym jego obowiązkiem jest troska o dobro wspólne i ochrona praw człowieka, a zwłaszcza ochrona praw grup społecznych najbardziej narażonych na ich łamanie, czyli robotników, kobiet i dzieci.

Wszyscy ludzie są wolni oraz równi wobec prawa ze względu na godność osoby ludzkiej. Prawa, które papież wymienia w swej encyklice, uważa za prawa naturalne, nie pochodzące od władzy państwowej. Państwo powinno być ich gwarantem i zapewniać ich realizację, i tylko wtedy w państwie może zapanować ład społeczno-gospodarczy³⁰. Nauczanie papieża Leona XIII było inspiracją dla kolejnych papieży, którzy zajmowali się tematyką praw człowieka.

Kolejnym papieżem, który podejmował temat praw człowieka w swoim nauczaniu, był papież Pius XI (1922-1939), którego pontyfikat przypadł na okres umacniania się socjalizmu i faszyzmu w Europie. Jego pisma rozwijały koncepcje papieża Leona XIII, tyle że odnosiły się do ówczesnych wydarzeń. Papież ogłosił wiele dokumentów, które odnosiły się do tematyki praw człowieka, były to encykliki *Casti connubii* (31 grudnia 1930 r.), *Non abbiamo bisogno* (29 czerw-

²⁵ Zob. tamże, s. 38-39.

²⁶ Zob. tamże, s. 40.

²⁷ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 36.

²⁸ Zob. tamże, s. 36.

²⁹ Leon XIII, *Rerum novarum*, n. 42, za: ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 37.

³⁰ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 38.

ca 1931 r.), *Mit brennender Sorge* (14 marca 1937 r.) i *Divini Redemptoris* (19 marca 1937 r.)³¹. W encyklikach tych papież krytycznie ocenił pozytywizm prawniczy. Podobnie jak Leon XIII twierdził, że prawa człowieka są prawami naturalnymi, a ich źródłem jest godność osoby ludzkiej. Za najważniejsze prawo wolnościowe papież uważał prawo rodziców do wychowania własnych dzieci. Pius XI sprzeciwiał się w ten sposób socjalistycznej i faszystowskiej ideologii, która głosiła, iż dzieci są własnością państwa, i że to ono powinno zająć się ich wychowaniem. Prawo do wychowania dzieci przez rodziców jest prawem niezbywalnym i wcześniejszym od prawa jakiegokolwiek społeczności ludzkiej. Poza tym dziecko otrzymuje swe istnienie nie od państwa, lecz właśnie od rodziców, i to oni powinni mieć wpływ na przyszłość dziecka³². Kolejnym, nie mniej ważnym prawem, wymienionym przez Piusa XI jest prawo do wolności religii. „Człowiek wierzący posiada niezniszczalne prawo wyznawania swej wiary i praktykowania jej w odpowiedni sposób”³³. Papież ujmował to prawo również jako prawo naturalne człowieka, którego państwo nie może ograniczać.

Najbardziej jednak znaczącym dokumentem wydanym przez Piusa XI była encyklika *Quadragesimo anno*, która dotyczyła społecznych praw człowieka³⁴. Podobnie jak w *Rerum novarum* jednym z najważniejszych praw pracownika jest prawo do sprawiedliwej płacy za wykonaną pracę. Płaca ta powinna „zaspokajać przeciętne potrzeby życia rodzinnego” i nie zmuszać do pracy kobiet wychowujących dzieci, co papież nazywa „straszliwym nadużyciem”³⁵. Słuszna płaca jest należna każdemu pracującemu człowiekowi, który ma prawo do uczestnictwa w dochodzie narodowym. Także prawo własności jest jednym z podstawowych praw człowieka, co więcej, jest prawem naturalnym. Papież jest przeciwny ujmowaniu tego prawa w sposób skrajny, czyli indywidualistycznie albo kolektywnie³⁶. Papież postu-

³¹ Zob. tamże, s. 39.

³² Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 44-45.

³³ Pius XI, *Mit brennender Sorge*, n. II, 178, za: ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 40.

³⁴ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 39.

³⁵ Pius XI, *Quadragesimo Anno*, n. 71, za: ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 41.

³⁶ Skrajny indywidualizm uznawał prawo własności za prawo święte i nienaruszalne, podkreślające niezależność jednostki od społeczeństwa, natomiast kolektywizm

lował również konieczność reform prowadzących do sprawiedliwego podziału własności pomiędzy wszystkie klasy społeczne³⁷. Pius XI zajmował się także prawem do stowarzyszania się i tworzenia związków zawodowych. Papież określił w encyklice ich zadania: troska o dobro materialne oraz duchowe pracowników.

Pius XI dodał jednak do katalogu praw społecznych wymienionych przez Leona XIII w *Rerum novarum* jeszcze prawo do partycypacji, rozumiane jako prawo do udziału w zyskach przedsiębiorstwa, prawo do partycypacji we współzarządzaniu przedsiębiorstwem i prawo do współwłasności. Wymienia także prawo do pracy, do zatrudnienia, do ochrony pracy³⁸.

Pius XI w swoim nauczaniu nawiązywał do sytuacji politycznej i gospodarczej panującej w ówczesnej Europie. Krytycznie oceniał ideologię państwa nazistowskiego i socjalistycznego, która zniewalała człowieka i ograniczała jego prawa. Człowiek był zmuszony podporządkować się państwu, które stanowiło najwyższą wartość.

Następca Piusa XI, Pius XII również podejmował temat praw człowieka, mimo że nie wydał w tej materii żadnego oficjalnego dokumentu. Poświęcił jednak temu tematowi wiele przemówień, z których za najważniejsze uważa się przemówienie radiowe wygłoszone w Wigilię Bożego Narodzenia 1942 r. oraz przemówienie na uczczeniu pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki *Rerum novarum* (1 kwietnia 1941 r.)³⁹. Papież nie mógł pominąć tego zagadnienia z tej racji, że jego pontyfikat przypadł na okres II wojny światowej, gdy prawa człowieka były nagminnie łamane, a godność człowieka często była tylko nic nieznaczącym frazesem.

Pius XII na kilka lat przed ogłoszeniem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka sformułował katalog praw człowieka. W przemówieniu wigilijnym papież wymienił siedem głównych praw człowieka

nie uznawał indywidualnej własności i dążył do wyzbycia się własności prywatnej na rzecz wspólnoty. Pius XI podkreślał, iż własność prywatna pozwala człowiekowi na rzeczywiste korzystanie z dóbr ziemskich, które Stwórca przeznaczył dla wszystkich ludzi; zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawo*, s. 42; ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 43.

³⁷ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawo*, s. 42.

³⁸ Zob. tamże, s. 41; ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 44.

³⁹ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 46-47.

oraz poprzedził je ich filozoficznym uzasadnieniem. Uznał, podobnie jak jego poprzednicy, iż prawa człowieka są prawami naturalnymi, których źródłem sprawczym jest Bóg, źródłem poznania godność osoby ludzkiej, natomiast środkiem poznania tych praw jest rozum ludzki.

Prawa człowieka określił jako wrodzone, powszechne, niezbywalne, pierwotne i podstawowe⁴⁰. Są to:

– prawo do zachowania i rozwoju życia fizycznego, umysłowego i moralnego, w szczególności zaś prawo do kształcenia i wychowania religijnego,

– prawo do prywatnej i publicznej czci Boga, łącznie z dobroczynną działalnością religijną,

– prawo do zawarcia małżeństwa i do osiągnięcia jego przyrodzonego celu, prawo do założenia społeczności rodzinnej i własnego domu,

– prawo do pracy jako niezbędny środek do utrzymania życia rodzinnego,

– prawo do wolnego wyboru zawodu, w tym także stanu kapłańskiego i zakonnego

– prawo do używania dóbr doczesnych z zachowaniem swych obowiązków i ograniczeń natury społecznej⁴¹.

Pius XII mówił także o innych prawach człowieka, takich jak prawo do głoszenia prawdy, prawo do szczęścia, prawo do dobrego imienia, do kultury narodowej, a także prawo do rozwoju⁴².

Papież ten szczególnie zajął się prawem do życia, podkreślał integralność osoby ludzkiej od jej poczęcia do naturalnej śmierci. Władza państwowa „nie może decydować bezpośrednio o początku lub o końcu życia ludzkiego, określać według swojego widzimisię sposób jego rozwoju fizycznego, duchowego, religijnego i moralnego”⁴³.

⁴⁰ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 44.

⁴¹ Zob. Pius XII, *Przemówienie wigilijne z 24.XII.1942 roku*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym – Lublin, t. 1, s. 181-197.

⁴² Zob. Pius XII, *Przemówienie na uczczenie pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum” papieża Leona XIII 1.VI.1941 roku*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym – Lublin, t. 1, s. 157-168.

⁴³ Tamże, s. 160.

Także sam człowiek nie może dysponować swoim życiem, ponieważ nie jest jego właścicielem, a jedynie jego użytkownikiem⁴⁴. W swoich przemówieniach zajmował się tematyką praw społecznych. Poszerzył znaczenie pojęcia słusznej płacy, która powinna nie tylko zapewnić utrzymanie robotnikowi, jego rodzinie oraz pozwolić na dokonanie oszczędności, ale także powinna zagwarantować właściwe wychowanie i wykształcenie dzieci⁴⁵.

Obszernie też ujął prawo do pracy oraz prawo do używania dóbr doczesnych. Prawo do używania dóbr doczesnych uważał za ważniejsze od innych praw społecznych⁴⁶. Jest ono ściśle powiązane z prawem własności i oznacza prawo człowieka do „korzystania z dóbr materialnych ziemi”⁴⁷ dla swego utrzymania i rozwoju. Prawo to jest niezbędne człowiekowi do wypełniania jego obowiązków i pozwala na właściwe funkcjonowanie człowieka jako osoby. Jest to prawo pierwotne, a więc nie nadane człowiekowi przez społeczność ludzką i przysługujące wszystkim ludziom⁴⁸. Skorelowane z prawem do używania dóbr doczesnych prawo własności prywatnej jest prawem o tyle istotnym, iż zapewnia rodzinie właściwe funkcjonowanie w społeczności ludzkiej i zadaniem państwa jest właśnie umożliwienie każdemu człowiekowi zrealizowania tego prawa⁴⁹.

Niemniej istotnym prawem społecznym wymienionym przez Piusa XII jest prawo do pracy, ujmowane w dwóch płaszczyznach: osobistej, oznaczającej, iż wykonanie pracy angażuje osobiste siły człowieka oraz koniecznej, ponieważ bez pracy człowiek nie jest w stanie zdobyć tego, co jest mu niezbędne do życia. Papież także to prawo

⁴⁴ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 46.

⁴⁵ Przemówienie z 13 VI 1943 r., za: Cz. Strzeszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1978, s. 92.

⁴⁶ Za: Jan XXIII, *Mater et Magistra*, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, Warszawa 1981, s. 19; encyklikę *Mater et Magistra* papież napisał, aby przypomnieć dokonania poprzedników w dziedzinie praw społecznych.

⁴⁷ Pius XII, *Przemówienie na uczczenie pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”*, s. 159.

⁴⁸ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 49.

⁴⁹ Zob. Pius XII, *Przemówienie na uczczenie pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”*, s. 161.

uznał za naturalne prawo człowieka, a obowiązkiem państwa jest zapewnienie możliwości korzystania z tego prawa⁵⁰.

Z przedstawionych powyżej dokumentów papieskich wynika, iż zainteresowanie Kościoła tematyką praw człowieka rosło stopniowo w ciągu XIX wieku. Opinie, iż Kościół zajmował negatywne stanowisko wobec praw człowieka należy uznać za co najmniej niesprawiedliwe. Kościół nie mógł wyrazić zgody na koncepcje liberalno-racjonalistyczne praw człowieka, których zastosowanie w życiu społecznym doprowadziło do stworzenia ponownego rozwarstwienia społecznego, do powstania warstwy społecznej robotniczej, która zamiast korzystać w pełni z praw człowieka, została w zasadzie ich pozbawiona, w imię materializmu, rozwiniętego konsumpcjonizmu i błędnie rozumianego prawa własności, a także wolności, ujmowanej jako prawo czynienia tego, co się chce, bez względu na ograniczenia wynikające chociażby z prawa innych osób do korzystania z wolności i innych swych praw.

Kościół wypracował własny katalog praw człowieka, a zwłaszcza praw społecznych, opartych na prawie naturalnym, których źródłem jest godność osoby ludzkiej. Zanim jeszcze doszło do świeckiej kodyfikacji tych praw w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, papieże XIX i początków XX wieku zajęli się nimi w swym nauczaniu, dając podstawy do dalszych refleksji i działań Kościoła na tym polu.

3. STANOWISKO KOŚCIOŁA WOBEC POWSZECHNEJ DEKLARACJI PRAW CZŁOWIEKA Z 1948 ROKU

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (10 grudnia 1948 r.) powstała w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych jako reakcja ówczesnego świata na doświadczenia wojenne, gdy „nieposzanowanie i nieprzestrzeganie praw człowieka doprowadziło do aktów barbarzyństwa, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości”⁵¹, a godność

⁵⁰ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 50; Pius XII, *Przemówienie na uczczenie pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”*, s. 160.

⁵¹ Za: Preambuła do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, w: ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 321.

osoby ludzkiej przestała mieć jakąkolwiek wartość. Narody Zjednoczone uznały za konieczne „zawarowanie praw człowieka przepisami prawa”⁵², co z jednej strony miało doprowadzić do lepszej współpracy między narodami, a z drugiej, ustalenie wspólnego katalogu praw człowieka, rozumianych jednakowo, pozwalało na ich pełniejszą realizację.

Deklaracja składała się z preambuły i 30 artykułów, w których wymienia się „równe i niezbywalne”⁵³ prawa człowieka, uznając przyrodzoną godność człowieka. W artykule 1 możemy przeczytać, iż „wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem, i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa”⁵⁴. Dalsze artykuły wymieniają następujące prawa człowieka: prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa (art. 3), prawo do uznania osobowości prawnej człowieka (art. 6), prawo do jednakowej ochrony prawnej (art. 7), prawo do sądowego dochodzenia swych praw (art. 8), prawo do sprawiedliwego i bezstronnego sądu (art. 10), prawo do uznania osoby za niewinną, dopóki sąd nie udowodni jej winy (art. 11 pkt 1), prawo swobodnego poruszania się i zamieszkania (art. 13 pkt 1), prawo do emigracji i imigracji (art. 13 pkt 2), prawo do ubiegania się o azyl (art. 14 pkt 1), prawo do posiadania obywatelstwa (art. 15), prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny oraz jej ochrony (art. 16), prawo do posiadania własności (art. 17), prawo wolności myśli, sumienia i wyznania (art. 18), prawo wolności wyrażania (art. 19), prawo do zgromadzania się i stowarzyszania (art. 20), prawo do uczestnictwa w rządzeniu oraz do równego dostępu do służby publicznej w swym kraju (art. 21), prawo do ubezpieczeń społecznych oraz do urzeczywistniania swych praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych (art. 22), prawo do pracy (art. 23 pkt 1), prawo do słusznej płacy (art. 23 pkt 2,3), prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych (art. 23 pkt 4), prawo do urlopu i wypo-

⁵² Za: *Preambuła do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, w: ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 321.

⁵³ Za: tamże, s. 321.

⁵⁴ Za: tamże, s. 322.

czynku (art. 24), prawo do stopy życiowej zapewniającej zdrowie i dobrobyt rodziny (art. 25), prawo do nauki (art. 26), prawo do swobodnego uczestnictwa w życiu kulturalnym społeczeństwa (art. 27), prawo do porządku międzynarodowego (art. 28). Deklaracja wymienia również kilka zakazów: zakaz dyskryminacji ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, wyznanie, poglądy polityczne i inne, narodowość, pochodzenie społeczne, majątek, urodzenie lub inny stan i podobnie zakaz dyskryminacji jakiegokolwiek kraju lub obszaru (art. 2), zakaz niewolnictwa (art. 4), zakaz tortur, oraz zakaz traktowania w sposób okrutny, nieludzki lub poniżający (art. 5), zakaz bezprawnego aresztowania, zatrzymania lub wygnania z kraju (art. 9), zakaz skazania za przestępstwo w myśl zasady *lex retro non agit* (art. 11 pkt 2)⁵⁵.

Deklaracja kończy się przypomnieniem, iż człowiek ma nie tylko prawa, ale także obowiązki wobec społeczeństwa, „bez którego niemożliwy jest swobodny i pełny rozwój jego osobowości”⁵⁶, a prawa i wolności człowieka mogą być ograniczone tylko na drodze prawnej „w celu zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw i wolności innych i w celu uczynienia zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu demokratycznego społeczeństwa”⁵⁷.

Papież Pius XII nie wypowiedział się na temat Deklaracji po jej ogłoszeniu. Wprawdzie jeszcze w trakcie prac nad jej tekstem, 1 września 1948 r., papież docenił fakt, że istnieją ludzie, którzy mają poczucie odpowiedzialności za cywilizację i ludzkość, nie ustają w wysiłkach na rzecz ochrony praw człowieka i obrony ludzkości przed kataklizmem nowej wojny, jednakże już po jej ogłoszeniu nie zajęł żadnego stanowiska wobec tego faktu⁵⁸. Badacze tego tematu przyjmowali różne hipotezy takiego stanowiska papieża⁵⁹. Z jednej strony uważa się, iż chodziło tu o negatywne nastawienie wielu katolickich

⁵⁵ Zob. tamże, s. 322-329.

⁵⁶ Art. 29 pkt 1 *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, za: ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 328.

⁵⁷ Art. 29 pkt 2 *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, za: tamże, s. 328.

⁵⁸ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 177.

⁵⁹ Zob. tamże, s. 177.

myślicieli do Deklaracji, których papież nie chciał urazić, spowodowane jakoby laickim charakterem praw wymienionych w tekście oraz brakiem odwołania się do Stwórcy, jako do źródła praw człowieka. Z drugiej strony podejrzewa się, że papież nie mógł zaakceptować tego, iż prawa człowieka wymienione w Deklaracji są oddzielone od religii i jako takie nie mogą służyć pokojowi. Poza tym w tekście Deklaracji mówi się jedynie o przyrodzonej godności człowieka, nie wspominając o jej nadprzyrodzonym wymiarze i nie wiążąc praw człowieka z prawem Bożym⁶⁰.

W pracach nad tworzeniem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka brali udział myśliciele katoliccy. Najbardziej znaczącymi postaciami są tu Jacques Maritain oraz Rene Cassin, który konsultował wiele spraw dotyczących tekstu deklaracji z G. Roncallim, późniejszym papieżem Janem XXIII.

I to właśnie papież Jan XXIII uczynił pierwszy krok ku temu, aby Kościół znalazł wspólną płaszczyznę z ludźmi niewierzącymi, w rozumieniu praw człowieka. Jego najdonioślejszą encykliką w tej materii jest *Pacem in terris*, gdzie papież dokonał również oceny Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a także działalności ONZ. Jest to w zasadzie pierwsza encyklika, w której papież zwraca się także do wszystkich ludzi dobrej woli, nie tylko do osób wierzących⁶¹. Podobnie jak jego poprzednicy, stwierdza, iż prawa człowieka są prawami naturalnymi, lecz wysnuwa z tego faktu jeszcze jeden wniosek, a mianowicie katolicy mają dlatego „szerokie możliwości spotkań i porozumień tak z chrześcijanami odłączonymi od Stolicy Apostolskiej, jak i z istotami ludzkimi pozostającymi poza światłem wiary w Jezusa Chrystusa, w których jednak obecne jest światło rozumu oraz wrodzona uczciwość”⁶².

Papież pozytywnie odniósł się do Deklaracji ONZ, mimo iż niektóre jej punkty „wzbudziły obiekcje i zastrzeżenia”⁶³. Stwierdził, iż „dokument ten stanowi niewątpliwie ważny krok na drodze do praw-

⁶⁰ Zob. tamże, s. 177-178.

⁶¹ Zob. F. Compagnoni, *Prawa*, s. 202.

⁶² Jan XXIII, *Pacem in terris*, n.57, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, Warszawa 1981, s. 123.

⁶³ Tamże, n. 50, s. 121.

no-politycznego zorganizowania wspólnoty światowej. Uznał on [dokument – przyp. aut.] solennie godność osoby we wszystkich istotach ludzkich; w konsekwencji ogłoszone zostało jako ich prawo fundamentalne prawo do swobodnego działania w poszukiwaniu prawdy, we wdrażaniu dobra moralnego i sprawiedliwości; prawo do życia godnego; ogłoszone zostały również inne prawa związane z tymi, które wymienione zostały wyżej”⁶⁴.

Papież Jan XXIII odszedł również od stanowiska, jakie Kościół zajął od czasów rewolucji francuskiej, gdy mylono błąd z błędzącym oraz prawdę z nosicielem prawdy. Papież w swej encyklice głosił, iż „słuszność wymaga, aby zawsze odróżniać błędy od osób wyznających błędne poglądy, chociażby ci ludzie kierowali się albo fałszywym przekonaniem, albo niedostateczną znajomością religii lub moralności”⁶⁵.

J. Joblin, który przez wiele lat był pracownikiem Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie, stwierdził, że papież Jan XXIII zasłużył się zatarciem konfliktu między ludźmi wierzącymi a niewierzącymi, który występuje w świecie zachodnim. Nie rezygnując z obrony wartości chrześcijańskich, papież nie uważał, aby różnice między doktryną Kościoła a współczesnym światem przesiąkniętym ateizmem, w interpretacji pewnych wartości miały zdominować życie publiczne⁶⁶.

Papież Paweł VI także popierał działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych w dziedzinie praw człowieka. Będąc w siedzibie ONZ w 1964 r. mówił: „To, co tutaj ogłaszacie, to są fundamentalne prawa i obowiązki człowieka, jego godność, jego wolność, zwłaszcza wolność religijna. Czujemy, że jesteście interpretatorami tego, co w umyśle ludzkim jest najwyższe [...]”⁶⁷.

Do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka bardzo często odwoływał się papież Jan Paweł II. Już na początku swego pontyfikatu z okazji XXX rocznicy ogłoszenia Deklaracji przesłał orędzie Organizacji Narodów Zjednoczonych (2 października 1979 r.), w którym stwierdził, że sformułowania Powszechnej Deklaracji i encykliki pa-

⁶⁴ Tamże, n. 50, s. 121.

⁶⁵ Tamże, n. 158, s. 151.

⁶⁶ Zob. F. Compagnoni, *Prawa*, s. 118-119.

⁶⁷ Za: tamże, s. 208.

pieża Jana XXIII *Pacem in terris* są bardzo podobne. Oba dokumenty potwierdzają, iż podstawą praw człowieka jest godność osoby ludzkiej. Papież głosił, iż „dokument ten jest «słupem milowym» na wielkiej i trudnej drodze rodzaju ludzkiego”⁶⁸. Papież uznał, że dokonania ONZ na polu praw człowieka, liczne deklaracje „praw ludzkich, praw dziecka, kobiety, równości między rasami”, a zwłaszcza dwa układy międzynarodowe o prawach gospodarczych, społecznych i kulturalnych, o prawach obywatelskich i politycznych, powinny stanowić „podstawową wartość, z którą winni konfrontować swoje sumienia jej członkowie i z której [ONZ – przyp. aut.] winna czerpać ustawicznie swoje natchnienie”⁶⁹.

Papież Jan Paweł II bardzo cenił ten dokument, powołując go w wielu swych pismach i przemówieniach⁷⁰, nazywał go „najcenniejszym i najważniejszym dokumentem w historii prawa”⁷¹, w którym Narody Zjednoczone dążyły do określenia i ustalenia obiektywnych i nienaruszalnych praw człowieka, zobowiązując się wzajemnie do ich ścisłego przestrzegania⁷², a także cenił jego znaczący wkład w rozwój prawa międzynarodowego oraz krajowego w dziedzinie praw człowieka. Twierdził, że dzięki Deklaracji „miliony mężczyzn i kobiet może wieść życie bardziej godziwe”⁷³. Równocześnie papież uświadamiał swoich odbiorców, iż Deklaracja będzie pustym frazesem i jedynie

⁶⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku (2.X.1979 r.)*, n. 7 w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym – Lublin 1987, t. 2, s. 89.

⁶⁹ Tamże, n. 9, s. 91.

⁷⁰ Np.: Encykliki *Redemptor hominis*, *Centessimus annus*, Orędzie papieskie na światowy dzień pokoju z dnia 8 grudnia 1979, Orędzie do prezydenta i narodu filipińskiego z dnia 17 lutego 1981, Orędzie papieskie na światowy dzień pokoju z dnia 8 grudnia 1981.

⁷¹ „[...] the most precious and important document in the history of law”; zob. *Message of pope John Paul II for the 50th anniversary of the Universal Declaration of Human Rights*, w: *Human rights and the pastoral mission of the Church, World Congress on the pastoral promotion of human rights, Rome, 1-4 July 1998*, Vatican City 2000, s. 63.

⁷² Zob. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, n. 17, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 458.

⁷³ *Message of pope John Paul II for*, s. 63.

„literą” prawa, jeśli nie będzie wśród Państw Sygnatariuszy Deklaracji woli do wypełniania jej wszystkich postanowień. Mówił, iż sama „litera” prawa może zabijać, podczas gdy tylko „duch ożywia”, dlatego Deklaracja powinna być rozumiana zgodnie z jej „duchem” nakierowanym na dobro człowieka, „osoby we wspólności”⁷⁴. W swej encyklice *Evangelium vitae* Jan Paweł II pisał, „że te deklaracje praw osób i narodów [...] są jedynie jałową retoryką, jeżeli nie towarzyszy im zdemaskowanie egoizmu krajów bogatych, które zamykają krajom ubogim dostęp do rozwoju albo uzależniają go od absurdalnych zakazów prokreacji i tym samym przeciwstawiają rozwój samemu człowiekowi”⁷⁵. Papież piętnował tendencję do „wybierania tego czy innego prawa dla swej wygody, podczas gdy ignoruje się te prawa, które są sprzeczne z doraźnymi interesami”⁷⁶. Jan Paweł II zdawał sobie sprawę z tego, iż Powszechna Deklaracja nie zawiera w swej treści podstaw antropologicznych i etycznych praw, które wymienia, ale tu właśnie Kościół wnosi swój „niezastąpiony wkład” przez głoszenie, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga⁷⁷.

4. KOŚCIÓŁ POSOBOROWY A PRAWA CZŁOWIEKA

Sobór Watykański II prawom człowieka poświęcił wiele dokumentów, z których za najbardziej znaczące uznaje się *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et spes)* oraz *Deklarację o wolności religijnej (Dignitatis humanae)*. Analiza tych i innych dokumentów Soboru pozwala na ustalenie katalogu praw człowieka, na wskazanie współczesnych zagrożeń tych praw oraz na stwierdzenie, że źródłem uzasadniającym prawa człowieka

⁷⁴ Zob. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, n. 17, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 459.

⁷⁵ Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, n. 18, Kraków 1995, s. 33.

⁷⁶ *Message of pope John Paul II for*, s. 63.

⁷⁷ *Przemówienie Jana Pawła II z okazji uroczystości nadania doktoratu «honoris causa» Uniwersytetu «La Sapienza» (17 V 2003)*, umieszczone pod adresem http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/dr_lasapienza_17052003.html

jest godność osoby ludzkiej⁷⁸. *Deklaracja o wolności religijnej (Dignitatis humanae)* potwierdza fakt, iż Kościół naprawdę poszukuje wspólnej płaszczyzny porozumienia ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Deklaracja stwierdza, że wolność religijna przysługuje wszystkim ludziom jako prawo, które „ma swój fundament nie w subiektywnym nastawieniu osoby, ale w samej jego naturze. Dlatego prawo do owej wolności przysługuje trwale również tym, którzy nie wypełniają obowiązku szukania prawdy i trwania przy niej”⁷⁹.

W czasie trwania Soboru Watykańskiego II swoją encyklikę *Pacem in terris* (11 kwietnia 1963 r.) ogłosił papież Jan XXIII, która nazywana jest kartą praw człowieka, wielką kartą praw człowieka, czy też deklaracją praw człowieka⁸⁰. Papież podkreśla w niej, że godność człowieka wynika z tego, iż jest istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, ma więc prawa i obowiązki wypływające z jego natury, które są powszechne, nienaruszalne i niezbywalne. Prawa człowieka są więc prawami naturalnymi, a także pierwotnymi, gdyż są wcześniejsze od jakiegokolwiek prawa pozytywnego⁸¹. Godność osoby ludzkiej w świetle objawienia Bożego należy oceniać jeszcze wyżej, jako że ludzie zostali odkupieni za cenę krwi Jezusa Chrystusa i przez to stali się dziećmi Bożymi⁸².

Papież zebrał w swym dokumencie podstawowe prawa człowieka, podkreślając równocześnie, że człowiek ma odpowiadające prawom obowiązki, związane z uznaniem i poszanowaniem praw innych ludzi⁸³. Jan XXIII wymienia dziewięć praw człowieka, które w treści encykliki są dokładnie uszczegółowione:

⁷⁸ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 65.

⁷⁹ *Deklaracja o wolności religijnej (Dignitatis humanae)*, n. 6a, za: F. Compagnoni, *Prawa*, s.206.

⁸⁰ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 51.

⁸¹ Zob. tamże, s. 55.

⁸² Zob. Jan XXIII, *Pacem in terris*, n. 9-10, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 97.

⁸³ Zob. tamże, n. 30, s. 105; podobnie w *Deklaracji o wolności religijnej (Dignitatis humanae)*, n. 7b : „przy korzystaniu z wszelkich rodzajów wolności należy przestrzegać moralnej zasady odpowiedzialności osobistej i społecznej; stąd w realizowaniu swych praw poszczególne ludzie i grupy społeczne mają moralny obowiązek zwracania uwagi i na prawa innych, i na swoje wobec innych obowiązki, i na wspólne dobro wszystkich”, za: F. Compagnoni, *Prawa*, s. 207.

- 1) prawo do życia oraz prawo do godnej człowieka stopy życiowej, prawo do nienaruszalności ciała, do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu życia, prawo do zabezpieczenia społecznego w kryzysowych sytuacjach życiowych,
- 2) prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych,
- 3) prawo do oddawania czci Bogu zgodnie z wymaganiami prawnego sumienia,
- 4) prawo do wolnego wyboru stanu i do swobody życia rodzinnego,
- 5) prawa w dziedzinie gospodarczej, w tym prawo do słusznej płacy oraz do własności prywatnej,
- 6) prawo do zrzeszania się,
- 7) prawo do emigracji i migracji,
- 8) prawo do udziału w życiu publicznym,
- 9) prawo do ochrony swoich praw⁸⁴.

Nie można powiedzieć jednak, że encyklika zawiera tylko dziewięć podstawowych praw człowieka, ponieważ papież każde z tych praw uszczegóławia, tworząc w rzeczywistości cały katalog praw człowieka. Przykładem może tu być prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych, którego treść stanowi prawo do korzystania z rozwoju wiedzy, do wykształcenia podstawowego, technicznego, zawodowego i wyższego, do wolności poszukiwania prawdy, do wypowiedzania i rozpowszechniania swych poglądów, do swobodnej twórczości artystycznej, do otrzymywania prawdziwych informacji, do należącego szacunku i posiadania dobrej opinii⁸⁵.

Dwa lata przed ogłoszeniem *Pacem in terris*, papież Jan XXIII wydał encyklikę *Mater et Magistra*, którą napisał w celu przypomnienia dokonań swych poprzedników w dziedzinie praw społecznych. Przedstawił w niej również swoje postulaty w tej materii, dotyczące przede wszystkim prawa do słusznej płacy oraz prawa do własności prywatnej w zmieniającej się sytuacji gospodarczej nie tylko w po-

⁸⁴ Zob. Jan XXIII, *Pacem in terris*, n.11-27, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 99-105.

⁸⁵ Zob. tamże, n. 12-13, s. 100.

szczególnych krajach, ale także w skali globalnej. Papież twierdził, iż ustalając wysokość wynagrodzenia, należy brać pod uwagę wiele czynników, w tym rzeczywistą wydajność pracy poszczególnych pracowników, sytuację gospodarczą zatrudniających przedsiębiorstw, dobro kraju i dobro wszystkich narodów⁸⁶. Natomiast prawo własności papież uznał za prawo naturalne, które zawsze jest skorelowane z prawem do „wolnego działania w dziedzinie gospodarczej”⁸⁷. Jan XXIII przytacza słowa Piusa XII, które wygłosił w przemówieniu na Boże Narodzenie w 1942 r., że godność osoby ludzkiej „wymaga koniecznie, i wedle słusznych nakazów natury, prawa do użytkowania dóbr materialnych, któremu to prawu odpowiada niewątpliwie bardzo ważny obowiązek, domagający się, by w miarę możności dać wszystkim możliwość posiadania własności prywatnej”⁸⁸.

Następca Jana XXIII, papież Paweł VI ogłosił w 1967 r. encyklikę *Populorum progressio*, w której przedstawił sytuację społeczną na świecie, czyli wzrastający brak równowagi między państwami bogatymi i biednymi, co przekłada się nie tylko na nierówny podział w płaszczyźnie korzystania z dóbr, ale także na wykonywanie władzy w świecie⁸⁹. Nauczanie papieża zmierzało do podkreślenia, iż rozwój praw człowieka jest możliwy tylko przez rozwój społeczno-gospodarczy i solidarną współpracę wszystkich narodów. Podkreślił również prawo osoby ludzkiej do integralnego rozwoju, zarówno duchowego, jak i intelektualnego, które równocześnie uznał za obowiązek każdego człowieka⁹⁰. Papież ten był przeciwnikiem wojny jako metody rozwiązywania konfliktów międzynarodowych. Głosił hasła na rzecz pokoju w świecie, przy czym kierował je nie tylko do rządzących państwami, ale do każdego człowieka⁹¹.

⁸⁶ Zob. Jan XXIII, *Mater et Magistra*, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 31.

⁸⁷ Tamże, s. 31.

⁸⁸ Tamże, s. 43.

⁸⁹ Zob. Paweł VI, *Populorum progressio*, n. 8-9, w: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II, *Encykliki*, s. 233.

⁹⁰ Zob. tamże, n. 16, s. 235.

⁹¹ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 76; tezy papieża Pawła VI: „pokój zależy od ciebie”, „pokój jest możliwy”, „jeśli pragniesz pokoju – pracuj dla sprawiedliwości”.

Podczas pontyfikatu Pawła VI miało miejsce sformułowanie dokumentu Papieskiej Komisji „Iustitia et Pax” zatytułowanego *Kościół i prawa człowieka*. Dokument ten powstał z okazji 25. rocznicy uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a ogłoszono go w 1975 r. We wstępie zaznaczono, iż dokument ten, przedstawiając „problematykę i chrześcijańską wizję praw człowieka”⁹², ma na celu wskazanie Kościołom lokalnym „kilka elementów do rozważań i pewne wskazania praktyczne”⁹³ w tej dziedzinie oraz „podkreślić podstawową wagę nierozzerwalnej i niezbędnej więzi zachodzącej między prawami i obowiązkami człowieka”⁹⁴. Dokument zaczyna się rysem historycznym, w którym przedstawiony jest pokrótce rozwój idei praw człowieka w Kościele. Dokument tłumaczy początkową postawę Kościoła wobec praw człowieka⁹⁵, a następnie przedstawia odejście od krytyki nowożytnych koncepcji tych praw i stworzenie przez doktrynę Kościoła własnego katalogu praw ludzkich oraz poszukiwanie płaszczyzny porozumienia co do praw człowieka ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Dokument ten ocenia także działalność Kościoła dotyczącą promowania praw człowieka w ostatnim czasie: „Kościół rozszerzył swe działanie w obronie chrześcijaństwa (w obronie jego praw i praw swych członków) na całą społeczność ludzką, aby bronić praw każdego człowieka, opierając się na wspólnej wszystkim ludziom naturze i na prawie naturalnym. [...] Kościół, przede wszystkim w drugiej połowie XX wieku, zdobył sobie ważną i odpowiedzialną pozycję wobec społeczeństwa ludzkiego i w kwestii praw człowieka stał się zaczynem duchowego fermentu, domagając się dla wszystkich ludzi, jednostek i zbiorowości, porządku opartego

⁹² *Kościół i prawa człowieka*, n. 2, „Więź” 5 (241)/ 1978 maj, s. 39.

⁹³ Tamże, n. 2, s. 39.

⁹⁴ Tamże, n. 3, s. 39.

⁹⁵ „[...] nowe ideały wolności, postępu i obrony praw człowieka i obywatela, głoszone przez Oświecenie i Rewolucję Francuską (wiek Oświecenia), laicyzacja społeczeństwa, która zeń wynikała jako reakcja na klerykałizm, paląca potrzeba stawienia oporu obojętności, naturalizmowi, a przede wszystkim totalitarnemu i antyklerykalnemu laicyzmowi (liberalnemu w swych koncepcjach, lecz agresywnemu wobec Kościoła i wszelkich form religii) skłaniała często papieży do zajmowania postawy ostrożnej, negatywnej, a czasem wręcz wrogiej i potępiającej”, tamże, n. 18, s. 41.

o sprawiedliwość i miłość. Prawa człowieka, usankcjonowane w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, nie tylko znajdują wsparcie w Magisterium Kościoła, ale są w nim często przedstawione w sposób bardziej pogłębiony i dalej idący⁹⁶. W dalszej części dokumentu przedstawiona jest lista wolności i praw podstawowych (10 punktów) oraz praw obywatelskich, politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturalnych (17 punktów)⁹⁷. Katalog wymienionych praw kończy cytata z przemówienia wygłoszonego na audiencji ogólnej dnia 4 września 1968 r. przez papieża Pawła VI, w którym Ojciec Święty podkreślił znaczenie nauczania Kościoła na temat „wyjątkowości człowieka, jego godności, nienaruszalności i bogactwa jego podstawowych praw, jego świętości, zdolności do rozwoju, jego aspiracji do pełnego rozwoju, jego nieśmiertelności”⁹⁸.

Dokument podkreśla, iż Kościół ceni wysoko to, że w świecie współczesnym wysuwa się wszędzie prawa człowieka, ale równocześnie ostrzega, że działania te należy przepajać duchem Ewangelii⁹⁹. Dokument stwierdza, że „obrona praw ludzkich przez Kościół stanowi wymóg jego misji sprawiedliwości i miłości wypełnianej w duchu nowiny ewangelicznej”¹⁰⁰.

Zawiera także wskazówki praktyczne w dziedzinie obrony praw człowieka skierowane nie tylko do Kościoła hierarchicznego, ale również do wszystkich chrześcijan, których powołaniem jest „odgrywanie w życiu politycznym roli zaczynu”¹⁰¹. Kościół powinien ciągle nauczać, w sposób nieustający i praktyczny, na temat praw człowieka. Działania takie powinny „uczynić chrześcijan bardziej świadomymi godności osoby ludzkiej, braterstwa, równości i wolności należnych i właściwych wszystkim istotom ludzkim”¹⁰².

Papieżem, który najpełniej w swym nauczaniu zajął się prawami osoby ludzkiej, czyniąc ten temat niemalże najważniejszym, był Oj-

⁹⁶ Tamże, n. 32, 33, s. 42.

⁹⁷ Zob. tamże, n. 36-38, s. 43.

⁹⁸ Tamże, n. 39, s. 43.

⁹⁹ Zob. tamże, n. 41, s. 43.

¹⁰⁰ Tamże, n. 44, s. 43.

¹⁰¹ Tamże, n. 68, s. 45.

¹⁰² Tamże, n. 91, s. 48.

ciec Święty Jan Paweł II, nazywany papieżem praw człowieka¹⁰³, przede wszystkim dlatego, że trudno znaleźć wypowiedź czy dokument papieski, który nie nawiązywałby do tematu praw człowieka i godności osoby ludzkiej.

Charakterystyczną cechą nauczania Jana Pawła II w dziedzinie praw człowieka jest jego interpretacja godności osoby ludzkiej, która z jednej strony wyraża się w wyposażeniu człowieka w rozum i wolę, a z drugiej jej wartość i znaczenie jest jeszcze wyższe w świetle religii chrześcijańskiej, głoszącej, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga¹⁰⁴, a następnie został odkupiony przez Jezusa Chrystusa¹⁰⁵. Papież uznaje godność osoby ludzkiej za podstawę praw człowieka, które przez to są prawami absolutnymi i integralnymi. Godność człowieka papież traktuje jako najwyższą wartość osoby, która nie jest wynikiem umowy społecznej i nie zależy od ustanowienia władzy czy społeczeństwa. Stąd prawa, które wynikają z godności osoby ludzkiej, czyli prawa człowieka, są prawami absolutnymi, a więc nadrzędnymi i uprzednimi względem państwa czy społeczeństwa¹⁰⁶. Poza tym z godności osoby ludzkiej Jan Paweł II wysnuwa również koncepcję integralności praw człowieka wszystkich trzech generacji, czyli praw wolnościowych, społecznych i solidarnościowych. Papież głosił, iż nie można uznawać tylko praw wolnościowych człowieka, ignorując pozostałe generacje praw. Godność osoby ludzkiej, jako niepodzielna, jest źródłem niepodzielnych praw ludzkich i wymaga nie tylko uznania wolności człowieka, ale także jego potrzeb społeczno-polityczno-gospodarczo-kulturowych¹⁰⁷.

W Orędziu do Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 2 października 1979 r. Jan Paweł II przedstawił katalog najważniejszych praw człowieka. Są to: prawo do życia, do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawo do wyżywienia, do odzieży, do mieszkania, do

¹⁰³ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 71.

¹⁰⁴ „[...] każdy człowiek – niezależnie od własnych przekonań – nosi w sobie obraz Boga, a zatem zasługuje na szacunek”, Jan Paweł II, *Centesimus annus*, n. 22, Wrocław 1995, s. 46.

¹⁰⁵ Zob. ks. F.J. Mazurek, *Prawa*, s. 77.

¹⁰⁶ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 72-73.

¹⁰⁷ Zob. tamże, s. 73.

opieki zdrowotnej, do odpoczynku i rozrywki, prawo do wolności słowa, do nauki i kultury, prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, prawo do wyznawania własnej religii – indywidualnie i zbiorowo, publicznie i prywatnie, prawo do wyboru określonego stanu lub zawodu, do założenia rodziny przy zapewnieniu warunków koniecznych do rozwoju życia rodzinnego, prawo do własności i do pracy, do godziwych warunków pracy i do sprawiedliwego wynagrodzenia za pracę, prawo do zebrań i do zrzeszania się, prawo do swobodnego poruszania się i do podróżowania wewnątrz i na zewnątrz kraju, prawo do narodowości i do miejsca zamieszkania, prawo do uczestnictwa w życiu politycznym i prawo do swobodnego wyboru ustroju politycznego państwa, do którego się przynależy¹⁰⁸.

Wśród praw człowieka papież Jan Paweł II za najważniejsze uważał oczywiście prawo do życia, wynikające z godności osoby ludzkiej, któremu poświęcił wielką część swojego nauczania. Najważniejszym dziełem dotyczącym życia ludzkiego jest encyklika *Evangelium vitae* z 1995 r. Papież przedstawia w niej rzeczywistą wartość ludzkiego życia, które człowiek otrzymuje od Boga. Człowiek jest „objawieniem Boga, znakiem Jego obecności, śladem jego chwały”¹⁰⁹ i dlatego jego życie przedstawia tak wielką wartość. Mówi: „życie zawsze jest dobrem”¹¹⁰, a godność życia wynika nie tylko z faktu, że pochodzi ono od Boga, ale także z tego, że jego celem i przeznaczeniem jest komunია z Bogiem „przez poznanie Go i umiłowanie”¹¹¹. Papież w swym nauczaniu często podkreślał, iż życie ludzkie jest nienaruszalne od samego początku, od jego poczęcia w łonie matki do naturalnej śmierci i człowiek nie może nim sam rozporządzać¹¹². Dlatego papież nawołuje do solidaryzmu z najślabszymi członkami spo-

¹⁰⁸ Jan Paweł II, *Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku 2 X 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978-1979*, Warszawa 1982, t. II, s. 316.

¹⁰⁹ Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, n. 34, Kraków 1995, s. 63.

¹¹⁰ Tamże, n. 34, s. 62.

¹¹¹ Zob. tamże, n. 38, s. 70.

¹¹² „[...] żaden człowiek nie może jednak samowolnie decydować o tym, czy ma żyć, czy umrzeć; jedynym i absolutnym Panem, władnym podjąć taką decyzję, jest Stwórca [...]”, tamże, n. 47, s. 86; zob. również: tamże, n. 53, s. 98; tamże, n. 58 n., s. 106 n.

leczeństwa, ze starcami, chorymi, imigrantami czy dziećmi¹¹³. Papież omawia działania, wymierzone przeciwko życiu człowieka, które często mienia się być jego prawami, takie jak aborcja, eutanazja, antykoncepcja, metody sztucznej reprodukcji¹¹⁴, a wśród nich przerywanie ciąży i eutanazję nazywa zbrodniami¹¹⁵. W nauczaniu papieskim w hierarchii ludzkich wartości prawo do życia jest wartością podstawową i najwyższą, jest to prawo niezbywalne.

Papież w swoim nauczaniu dużo miejsca poświęcił również prawom społecznym człowieka. Najobszerniej przedstawił je w encyklice *Laborem exercens* z 1981 r., którą w całości poświęcił pracy ludzkiej i prawom człowieka z nią związanym. Również encyklika *Centesimus annus*, ogłoszona w setną rocznicę encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, w dużej części poświęcona jest prawom społecznym. Jan Paweł II we Wprowadzeniu do encykliki *Laborem exercens* zauważa, że misją Kościoła jest „stałe przypominanie o godności i o prawach ludzi pracy oraz piętnowanie takich sytuacji, w których bywają one gwałcone, starając się przez to tak oddziaływać na bieg tych przemian, aby wraz z nimi dokonywał się prawdziwy postęp człowieka i społeczeństwa”¹¹⁶. Prawa, jakie wynikają z pracy, papież uznaje za jedno z podstawowych praw osoby. Jan Paweł II podkreśla też powiązanie pracy ludzkiej z prawem do własności indywidualnej: „przez pracę człowiek, korzystając ze swej inteligencji i wolności, zdolny jest panować nad ziemią i czyni z niej swe mieszkanie. W ten sposób przywłaszcza sobie część ziemi, nabywając ją właśnie poprzez pracę. Tu leży początek własności indywidualnej”¹¹⁷.

¹¹³ Zob. tamże, n. 8, s. 17.

¹¹⁴ Zob. tamże, n. 12-17, s. 22-31; „Te zamachy na życie tracą stopniowo charakter «przestępstwa» i w paradoksalny sposób zyskują status «prawa», do tego stopnia, że żąda się uznania ich pełnej legalności przez państwo, a następnie wykonywania ich bezpłatnie przez pracowników służby zdrowia. Zamachy te uderzają w ludzkie życie, gdy jest ono najsłabsze i całkiem pozbawione możliwości obrony”, tamże, n. 11, s. 21.

¹¹⁵ Zob. tamże, n. 73, s. 138.

¹¹⁶ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, n. 1 w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, Rzym – Lublin 1987, cz. 2, s. 206.

¹¹⁷ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, n. 30, Wrocław 1995, s. 62.

W związku z pracą człowiek ma nie tylko obowiązki i powinności, ale również prawa wynikające przede wszystkim ze stosunków między pracownikiem a pracodawcą¹¹⁸. Za najważniejsze prawo społeczne papież uważał prawo do zatrudnienia „wszystkich uzdolnionych do tego podmiotów” i wzywał państwa do konkretnych działań¹¹⁹, jakie zapobiegłyby i zredukowały bezrobocie, będące „przeciwieństwem właściwej i poprawnej sytuacji” na rynku pracy¹²⁰ oraz do „stałego dowartościowywania ludzkiej pracy, zarówno pod kątem jej przedmiotowej celowości, jak też pod kątem godności podmiotu każdej pracy, którym jest człowiek”¹²¹.

Ojciec Święty wymienia także inne prawa społeczne, takie jak: prawo do sprawiedliwej płacy, prawo do posiadania własności czy współwłasności, prawo do ubezpieczeń i zabezpieczeń społecznych, prawo do rozwijania własnej inicjatywy, prawo do partycypacji w zarządzaniu przedsiębiorstwem, prawo do wypoczynku i urlopu, do opieki lekarskiej, prawo do awansu, prawo do wykształcenia zawodowego, do zrzeszania się i tworzenia związków zawodowych oraz prawo do strajku¹²².

Nowym elementem nauczania Jana Pawła II jest dokonanie indywidualizacji i uniwersalizacji praw człowieka. Indywidualizacja praw człowieka wyraża się w tym, że papież zajmował się prawami osób różnych kategorii, znajdujących się w różnych warunkach i różnym położeniu. Na przykład w encyklice *Laborem exercens* poświęcił odrębny paragraf osobom pracującym na roli, pracownikom upośledzonym czy emigrantom¹²³, ale również odrębne dokumenty czy ich części dotyczyły praw dzieci, matek, młodzieży, gastarbeiterów, inte-

¹¹⁸ Zob. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, n. 16 w: *Dokumenty nauki*, cz. 2, s. 227.

¹¹⁹ „Konieczne jest też udzielenie ludziom potrzebującym pomocy w zdobywaniu wiedzy, we włączaniu się w system wzajemnych powiązań, w rozwinięciu odpowiednich nawyków, które pozwolą im lepiej wykorzystać własne zdolności i zasoby”, Jan Paweł II, *Centesimus annus*, n. 34, Wrocław 1995, s. 70.

¹²⁰ Zob. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, n. 18, w: *Dokumenty nauki*, cz. 2, s. 229.

¹²¹ Tamże, n. 18, cz. 2, s. 230.

¹²² Tamże, n. 19-20, cz. 2, s. 230-234.

¹²³ Tamże, n. 21,22 i 23, cz. 2, s. 234-236.

ligencji, bezrobotnych, chorych. Natomiast uniwersalizacja praw człowieka to rozpatrywanie ich na tle i w odniesieniu do takich społeczności, jak rodzina, naród, czy społeczność państwowa. Papież był autorem wielu prac dotyczących praw rodziny, narodu, państwa¹²⁴.

Dużo miejsca w swoim nauczaniu Ojciec Święty poświęcił prawu do wolności religijnej, które uznawał za podstawę wszystkich innych wolności przysługujących człowiekowi. W Orędziu do Sekretarza Generalnego ONZ z dnia 2 grudnia 1978 r. mówił, iż swoboda wiary religijnej jest „podstawą wszystkich innych swobód i jest nierozdzielnie związana z nimi wszystkimi ze względu na samą godność przysługującą osobie ludzkiej”¹²⁵. Nawiązał tu papież do nauczania Soboru Watykańskiego II mówiącego, iż to nie prawda jest źródłem praw człowieka, lecz właśnie jego godność. Przekonania religijne są wyrazem stosunku człowieka do Boga i mają dla niego podstawową wartość, a więc wolność wyznania staje się podstawą innych praw wolnościowych przysługujących osobie ludzkiej¹²⁶.

W trakcie pontyfikatu Jana Pawła II także Międzynarodowa Komisja Teologiczna, która stanowi organ doradczy Stolicy Apostolskiej, zajmowała się prawami człowieka (lata 1983-1984). Jan Paweł II z okazji otwarcia prac Komisji wygłosił przemówienie, w którym określił trzy główne cele jej prac: wzmoczenie badań teologicznych zapoczątkowanych podczas Soboru Watykańskiego II na temat godności osoby ludzkiej, „prawdziwa obrona praw podstawowych będących konsekwencją owej godności” oraz „niestrudzona praca na rzecz poszanowania praw człowieka oraz coraz skuteczniejsza ich obrona, zgodnie z oczekiwaniami biednych”¹²⁷. W roku 1984 Mię-

¹²⁴ Zob. ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 79; np.: adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (1981) dotycząca praw rodziny, *Orędzie papieskie na światowy dzień pokoju z dnia 8 grudnia 1981* mówi między innymi o prawie narodów i państw do wolności, encyklika *Centesimus annus* (1991), w której papież mówi o poszanowaniu praw Narodów Europy, a także rodziny.

¹²⁵ Za: ks. H. Skorowski, *Problematyka*, s. 79.

¹²⁶ Zob. Jan Paweł II, *Orędzie papieskie na światowy dzień pokoju z dnia 8 grudnia 1980 roku*, w: Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym – Lublin 1987, n. 6, s. 127.

¹²⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie na Międzynarodowej Komisji Teologicznej 5.XII.1983*, za: F. Compagnoni, *Prawa*, s. 196.

dzynarodowa Komisja Teologiczna wydała dokument zatytułowany *Godność i prawa osoby ludzkiej*¹²⁸, w którym rozwinięta została soborowa koncepcja godności osoby ludzkiej i opartych na niej praw człowieka. Komisja miała świadomość, że istnieje pluralizm doktryn filozoficznych dotyczących osoby ludzkiej, ale w jakichkolwiek kwestiach spornych ostatecznym punktem odniesienia ustanawianych praw i najwyższym dobrem powinna być godność osoby ludzkiej. Komisja postulowała w swym dokumencie o wyraźne zdefiniowanie praw człowieka ponad sporami i różnicami filozoficznymi oraz światopoglądowymi¹²⁹.

Mówiąc o prawach człowieka w Kościele, trzeba także wspomnieć o Katechizmie Kościoła Katolickiego, nad którym prace zostały ukończone w 1992 r. Katechizm w swej treści wiele razy podejmuje temat praw człowieka, praw ludzkich czy praw podstawowych, nawiązując bardzo często do dokumentów Soboru Watykańskiego II czy dokumentów papieskich. Tekst Katechizmu jest jednak bardziej spójny i dostosowany do wymogów współczesności. Znaczący jest tu fragment Katechizmu mówiący: „Poszanowanie osoby ludzkiej pociąga za sobą poszanowanie praw, które wypływają z jej godności jako stworzenia. Prawa te są uprzednie w stosunku do społeczności i powinny być przez społeczność uznane. Są podstawą prawowitości wszelkiej władzy [...]”¹³⁰.

PODSUMOWANIE

Dokonana w pracy analiza stanowiska Kościoła wobec praw człowieka pozwala uznać, iż stwierdzenie mówiące o opóźnieniu Kościoła w uznaniu tych praw jest nie do końca prawdziwe. Jeśli przyjąć założenie, że prawa człowieka wyrażają indywidualizm osoby ludz-

¹²⁸ Zob. F. Compagnoni, *Prawa*, s. 118.

¹²⁹ Zob. tamże, s. 200.

¹³⁰ Katechizm Kościoła Katolickiego, KKK 1990, Warszawa 1994.

kiej, która jest wyizolowaną jednostką, nieobarczoną dbaniem o dobro wspólne oraz obdarzoną absolutną wolnością i jedynie prawami niepowiązаныmi z obowiązkami, to faktycznie Kościół zajął wobec nich stanowisko niechętne, czasem nawet wrogie. Kościół także przyznał, iż zrównanie błędu z błędzącym, czy prawdy z mówiącym prawdę, było zjawiskiem negatywnym w historii Kościoła, choć nie wynikało to ze złej woli papieży, lecz powodowane było atmosferą wrogości wokół Kościoła i religii. Sobór Watykański II odszedł od tej tradycji, głosząc, iż prawa i wolności należą się każdemu człowiekowi przez to, że obdarzony jest godnością osoby ludzkiej, nawet wówczas, gdy błądzi i głosi fałsz.

Kościół przedstawił swój katalog praw osoby ludzkiej, który w zasadzie nie odbiega od laickich kodyfikacji tych praw. Poparł je jednak odmienną filozofią i uzasadnieniem. O ile prawa człowieka wymienione w międzynarodowych dokumentach mówią o naturze ludzkiej lub przyrodzonej godności praw człowieka jako o źródle tych praw, o tyle Kościół głosi, iż źródłem praw człowieka jest godność osoby ludzkiej, wynikająca z faktu posiadania przez człowieka rozumu i wolnej woli, a także z jej odniesienia do Boga, jako Stwórcy człowieka. Prawa człowieka Kościół uznaje za prawa naturalne, które nie są nadawane przez państwo, a jedynie przez nie kodyfikowane i chronione. Prawa te są pierwotne, niezbywalne oraz nienaruszalne.

Pod względem rozumienia czy uzasadnienia praw człowieka stanowisko Kościoła nie uległo zmianie, można tylko powiedzieć, że wraz z rozwojem gospodarczym i nowymi zjawiskami w świecie nastąpił również rozwój katolickiej nauki społecznej w dziedzinie praw człowieka. Katalog tych praw został znacznie poszerzony, zwłaszcza w dziedzinie społecznych praw człowieka, a za najważniejsze z praw wolnościowych Kościół uznaje prawo do wolności religijnej, co zwłaszcza podkreślał Ojciec Święty Jan Paweł II.